



Szamotuły, 20.06.2012r.

OS.605.19.2012

Szanowny Pani Prezesie,

Oczekując na werdykt Trybunału Konstytucyjnego w dniu 28 czerwca br. w sprawie naszej ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych, działając w imieniu działkowców szamotulskich i pniewskich, zwracamy się do Pana Prezesa Trybunału z apelem, by jako sędzia sprawozdawca zechciał zaprezentować Trybunałowi oczekiwania zdecydowanej większości działkowców naszego regionu, którzy opowiadają się za utrzymaniem ogrodów w naszych miastach z pożytkiem dla mieszkańców, utrzymaniem ustawy w niezmiennym kształcie dobrze służącej działkowcom i sprawdzonej w praktyce oraz jednością działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Niech nasz głos będzie głosem opinii społecznej i nie będzie zagłuszany przez nieliczne grupki działkowców tworzących odrębne struktury w imię zaspokojenia woli przekształcenia ogrodu w osiedla mieszkaniowe.

Panie Prezesie,

Chcemy wierzyć, że 28 czerwca nie będzie dniem pogrzebu dla ponad 110-letniej tradycji polskiego ogrodnictwa działkowego, które zawsze służyło uboższym sferom polskiego społeczeństwa. Ogrody działkowe w polskich miastach są nadal potrzebne.





Utrzymują je sami działkowcy ze swoich pensji i emerytur. Otwierając się na społeczność, miejskie ogrody stają się dobrem wspólnym mieszkańców miast. Zapotrzebowanie na działki nie maleje i wciąż wiele rodzin upatruje w działce jedyną szansę na odpoczynek na łonie natury. Głosy naszych przeciwników nie mogą zagłuszyć prawdy o polskich ogrodach, a interesy sfer biznesu upatrujących w terenach ogrodów łatwy kęs do powiększenia własnego kapitału powinny stać niżej w hierarchii ważności od racji społecznych.

Wierzymy w roztropność Pana Prezesa i Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z poważaniem

WICESTAROSTA
Józef Kwaśniewicz

Do wiadomości:

1. Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, Warszawa
2. Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców, Poznań
3. Przewodniczący Kolegium Prezesów Polskiego Związku Działkowców, Szamotuły
4. Pan Poseł Stanisław Kalemba